

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI EDUKACJI I NAUKI

(NR 118)

z dnia 17 września 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Edukacji i Nauki (nr 118)

17 września 2026 r.

Komisja Edukacji i Nauki, obradująca pod przewodnictwem poseł **Krystyny Szumilas (KO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

- poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o wychowaniu patriotycznym zmieniającej niektóre ustawy (druki nr 671 i 2881);
- informację na temat efektywności lekcji wychowania fizycznego w kontekście wprowadzonych zmian w podstawie programowej;
- informację na temat lekcji wychowania fizycznego dla dzieci z niepełnosprawnością – bariery, problemy, wyzwania.

W posiedzeniu udział wzięli: **Henryk Kiepusa** i **Katarzyna Lubnauer** sekretarze stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej wraz ze współpracownikami, **Marek Krawczyk** podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego wraz ze współpracownikami, **Klara Wigier** zastępca dyrektora Biura Pełnomocnika Rządu do Spraw Osób Niepełnosprawnych w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Wojciech Dobrowolski** naczelnik w Departamencie Sportu dla Wszystkich Ministerstwa Sportu i Turystyki, **Grzegorz Masiewicz** główny specjalista w Departamencie Zdrowia Publicznego Ministerstwa Zdrowia, **Daria Roźniakowska** referent prawny w Zespole Edukacji i Wychowania w Biurze Rzecznika Praw Dziecka, **Aleksandra Lewicka** specjalista ds. edukacji w zarządzie głównym Związku Nauczycielstwa Polskiego, **Alicja Szatkowska** prezes Milickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Dzieci i Osób Niepełnosprawnych oraz **Jakub Traczyk** asystent przewodniczącej Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Kalinowska-Wójcik** i **Natalia Kielak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Katarzyna Abramowicz**, **Jakub Krowiranda** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł **Krystyna Szumilas (KO)**:

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Edukacji i Nauki. Witam członków Komisji i zaproszonych gości.

Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny posiedzenia został przyjęty przez prezydium Komisji i obejmuje: rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o wychowaniu patriotycznym zmieniającej niektóre ustawy, druki nr 671 i 2881; punkt drugi – rozpatrzenie informacji na temat efektywności lekcji wychowania fizycznego w kontekście wprowadzonych zmian w podstawie programowej; i trzeci punkt – rozpatrzenie informacji na temat lekcji wychowania fizycznego dla dzieci z niepełnosprawnością – bariery, problemy, wyzwania.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego.

Rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o wychowaniu patriotycznym zmieniającej niektóre ustawy, druki nr 671 i 2881.

Proszę Biuro Legislacyjne o stanowisko w sprawie poprawek.

Legislator **Jakub Krowiranda**:

Tak, dziękuję bardzo. Mamy taką propozycję, że może byśmy zgłaszali się po kolei do każdej poprawki, żeby zachować porządek. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł **Krystyna Szumilas (KO)**:

Dziękuję bardzo.

W takim razie proponuję, aby w przypadku opiniowania poprawek procedować w schemacie: przedstawienie poprawki przez wnioskodawcę, głos Biura Legislacyjnego, jeden głos za, jeden głos przeciw. Czas wystąpienia – 2 minuty. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznaję, że Komisja wyraziła zgodę na taki sposób procedowania. Sprzeciwu nie słyszę.

W takim razie przechodzimy do poprawek.
Poprawka nr 1.
Proszę wnioskodawcę o przedstawienie poprawki.

Posel Krzysztof Paszyk (PSL-TD):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, jest to poprawka doprecyzowująca. Reguluje kwestie dotyczące funkcjonowania klubów inżynierskich, chociażby określając górny poziom 10 godzin zajęć. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.
Czy ktoś... Biuro Legislacyjne?

Legislator Jakub Krowiranda:

Tak, dziękuję bardzo. Do tej poprawki mamy dwie uwagi.
Pierwsza uwaga dotyczy ust. 1. Naszym zdaniem ten ustęp wymaga korekty redakcyjnej. Naszym zdaniem wyrazy „a uczestnictwo uczniów w zajęciach jest dobrowolne” powinny zostać przeniesione do odrębnego zdania lub odrębnego przepisu.
Jeżeli chodzi o ust. 3, który przewiduje, że minister właściwy do spraw oświaty i wychowania określi w drodze rozporządzenia minimalne standardy organizacyjne klubów inżynierskich, nam się wydaje, że to jest tak naprawdę materia ustawowa. W ustawie nie mamy określonych żadnych standardów, tak że minimalne standardy powinny być określone w ustawie, a ewentualne doszczegółowienie w rozporządzeniu. Tak że tutaj może powstać wątpliwość konstytucyjna. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Rozumiem, że na tym etapie nie możemy poprawiać?

Legislator Jakub Krowiranda:

Ewentualnie w Senacie.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Ja też mam tutaj wątpliwości, ponieważ to jest dodatkowy obowiązek, dodatkowe środki finansowe. Nie wiem, czy to zostało też w jakiś sposób obliczone.
Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę.
W takim razie głosujemy. Kto z państwa...
Mamy już? Wszyscy przygotowani?
Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.
Proszę o wyniki głosowania.
Głosowało 25 posłów. Za były 3 głosy, przeciw – 19, wstrzymały się 3 osoby.
Poprawka nie uzyskała pozytywnej rekomendacji.
Przechodzimy do poprawki nr 2.
Bardzo proszę o przedstawienie.

Posel Krzysztof Paszyk (PSL-TD):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, poprawka nr 2 ma również charakter doprecyzowujący. W uzasadnieniu jest precyzyjnie omówiona. Myślę, że nie budzi żadnych kontrowersji.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.
Bardzo proszę Biuro Legislacyjne.

Legislator Jakub Krowiranda:

Dziękuję bardzo. Pierwsza sprawa to to, że poprawkę nr 2 należy głosować łącznie z poprawką nr 4. Ponadto mamy uwagę do ust. 4. To jest przepis upoważniający do wydania rozporządzenia przez Radę Ministrów i ten przepis nie zawiera wytycznych, dlatego może powodować wątpliwości konstytucyjne. Po prostu jest zbyt ubogi. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.
Czy są jeszcze jakieś uwagi? Ministerstwo? Nie widzę.
W takim razie czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania tej poprawki?

Legislator Jakub Krowiranda:

I poprawki nr 4.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

...poprawek nr 2 i 4, precyzyjnie. Nie widzę.

W takim razie poprawki uzyskały pozytywną rekomendację Komisji.

Poprawka nr 3.

Czy wnioskodawca chce przedstawić?

Posel Krzysztof Paszyk (PSL-TD):

Ona jest konsekwencją wykreślenia innych przepisów, więc też nie budzi sporu – porządkuje.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Biuro?

Legislator Jakub Krowiranda:

Bez uwag.

Tylko tyle, że poprawkę nr 3 należy głosować łącznie z poprawką nr 10. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

W takim razie, czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania poprawek nr 3 i 10? Nie widzę.

Poprawki otrzymały pozytywną rekomendację.

Teraz przechodzimy do poprawki nr 5, tak?

Poprawka nr 5.

Posel Krzysztof Paszyk (PSL-TD):

Również ma charakter porządkujący – wychodzi w stronę realizacji postulatu Ministerstwa Edukacji Narodowej.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy są jakieś inne uwagi? Nie widzę.

Czy jest sprzeciw wobec pozytywnego zaopiniowania poprawki? Nie widzę.

W takim razie Komisja pozytywnie opiniuje tę poprawkę.

Poprawka nr 6.

Posel Krzysztof Paszyk (PSL-TD):

Poprawka nr 6 w tym pakiecie poprawek, pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, ma charakter merytoryczny i dotyczy zmiany operatora Programu Kościuszkowskiego, którym po wprowadzeniu tej zmiany staje się Instytut Witosy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę, pan poseł Strach.

Posel Piotr Paweł Strach (Polska2050):

Tak, pytanie. Czy tego nie powinno się głosować razem z poprawkami nr 7 i 8, Polski 2050?

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Bardzo proszę, stanowisko BL.

Legislator Jakub Krowiranda:

Tak, dziękuję bardzo. Właśnie przyjęcie poprawki nr 6 spowoduje negatywną rekomendację poprawek nr 7 i 8, bo te przepisy trafiają po prostu w to samo miejsce.

Do poprawki nr 6 mamy jeszcze kilka uwag.

Po pierwsze, wydaje nam się, że w ust. 7 to jest też przepis upoważniający do wydania rozporządzenia i też wydaje nam się, że to jest materia ustawowa, szczególnie ten szczegółowy tryb ogłaszania konkursów i kryteria oceny wniosków. Tego też nie ma w ustawie, a powinno być załączenie w ustawie, żeby rozporządzenie uzupełniało ustawę, a nie zastępowało ustawy.

Druga kwestia dotyczy tego, czy nie trzeba by znowelizować w odpowiednim zakresie ustawy o Instytucie im. Wincentego Witosa, bo tam w zadaniach nie ma przewidzianych działań inicjalnych kulturalnych. Tak że wydaje się, że tam również należałoby to uzupełnić.

Kolejna kwestia dotyczy ministra właściwego do spraw kultury, który nadzoruje realizację programu, który ten instytut ma wykonywać. Zgodnie z ustawą, nadzór nad instytutem sprawuje minister właściwy do spraw rolnictwa, a tu nadzór nad wykonaniem tego programu będzie miał minister do spraw kultury. I teraz pytanie, czy nie będzie tutaj jakiegoś konfliktu kompetencyjnego.

Chyba to wszystko. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś chciałby się zgłosić do dyskusji?

Bardzo proszę, pan poseł Strach.

Poseł Piotr Paweł Strach (Polska2050):

Mam pytanie do wnioskodawcy, ponieważ tę poprawkę dopiero teraz analizujemy w sprzeczności z poprawkami Polski 2050 – czy one ją wyczerpują, czy są całkowicie sprzeczne? Ponieważ tutaj z jednej strony dajemy kompetencje ministrowi do spraw dziedzictwa i kultury, a z drugiej strony te nasze, następne będą wtedy bezprzedmiotowe, jak rozumiem – czy one wyczerpują, czy są, że jednak Program Kościuszkowski zostaje pod rolnictwem?

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Bardzo proszę wnioskodawcę o odpowiedź.

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL-TD):

Nie widzimy tutaj konfliktu i naprawdę nie ma obaw, aby tu między Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi jako tym, które nadzoruje Instytut Witosza, miało dochodzić do jakichś różnic z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Instytut Witosza ma dokładnie zbieżne cele, które realizuje, właśnie jeśli chodzi o edukację, więc nie ma tutaj wątpliwości.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pan poseł Piontkowski.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Takie usytuowanie tego programu powoduje ewidentny konflikt. To tak jakby było to swego rodzaju wotum nieufności wobec ministra kultury, który ma już podobne programy służące wsparciu kultury, a ten instytut podlega przecież zupełnie innemu resortowi. To tak, jakby, nie wiem, zamiast ministra nauki, który nadzoruje PAN, nagle minister edukacji albo, nie wiem, minister gospodarki zaczął nadzorować instytuty w jakimś zakresie. To jest krzyżowanie kompetencji i absolutnie tego typu poprawka nie powinna być uwzględniona.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Ja rozumiem, że ta poprawka powoduje, że Program Kościuszkowski został przyporządkowany do wykonania Instytutowi Witosza.

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL-TD):

Oczywiście.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

I w tym momencie, jest to jakaś konsolidacja...

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL-TD):

Oczywiście.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

...w jakimś miejscu, bo tam wykonywał to minister, tutaj mamy instytut, który tym programem się całościowo zajmuje.

Po kolei: pan poseł Strach i pan przewodniczący Paszyk.

Poseł Piotr Paweł Strach (Polska2050):

To w takim razie pytanie do pana ministra, bo tu chodzi o przyporządkowanie finansowania. Są odrębne części budżetu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Pytanie, czy tutaj nie ma sprzeczności, że nadzoruje to minister kultury, ale w zasadzie środki pochodzą z ministerstwa rolnictwa. Tutaj pytanie o to finansowanie,

bo nadzór nadzorem, ale skąd będą pochodziły pieniądze i kto te pieniądze rozliczy – które ministerstwo?

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Bardzo proszę, czy pan minister może odpowiedzieć?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Henryk Kiepura:

My z tymi poprawkami zapoznaliśmy się dzisiaj, otrzymaliśmy je z biura, więc trudno nam jest zająć stanowisko.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

To jest odpowiedź, pani przewodnicząca.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Jasna i klarowna.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Jasna i oczywista.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Czy pan minister chciałby coś jeszcze dodać? Widzę, że trwają konsultacje.

Sekretarz stanu w MEN Henryk Kiepura:

Tutaj występują ministerstwo rolnictwa i ministerstwo kultury, więc prosiłbym przedstawiciela ministerstwa kultury, żeby się do tego odniósł.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pan poseł Dolata.

Poseł Zbigniew Dolata (PiS):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Ja jestem gotów poprzeć tę poprawkę, pod warunkiem że zadania ministra edukacji przejmie Instytut Witosa. Nie będzie gorzej, a na pewno będzie zdecydowanie lepiej.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo za tę rewolucyjną uwagę.

Pan poseł Paszyk, pan przewodniczący Paszyk.

Poseł Krzysztof Paszyk (PSL-TD):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, nie ma co szukać sensacji czy jakiegoś problemu tam, gdzie go nie ma. Przecież mamy dziesiątki sytuacji, w których zadania są realizowane przez jednostki nadzorowane przez inne podmioty, i to normalnie funkcjonuje na zasadzie zleconych zadań, łącznie z finansowaniem, łącznie z uwzględnieniem kompetencji. Nie zachodzi tu nic zdrożnego.

Instytut Witosa jest nowym instytutem, który został powołany również w tej kadencji Sejmu. Ma potencjał i możliwości organizacyjne, którego nie posiadają inne instytuty. Jest w stanie zrealizować bardzo dobrze i efektywnie to zadanie, które zostaje mu zlecone. Dlatego uważamy za jak najbardziej celowy zapis poprawki, którą w tej chwili procedujemy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Ponieważ są wątpliwości, przystępujemy do głosowania.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

A jeszcze pan poseł Zieliński.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Pani przewodnicząca, chodzi tylko o kwestię formalną, bo pan minister tutaj zwrócił się do przedstawicieli ministerstwa kultury o zabranie głosu. Jeżeli są, to ja bardzo chętnie... pewnie wszyscy byśmy usłyszeli, co oni sądzą na ten temat.

Co państwo sądzą na ten temat?

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Nie mamy ministra kultury.

Sekretarz Komisji Agnieszka Kalinowska-Wójcik:

Jest.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Jest? Przepraszam.

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Marek Krawczyk:

Marek Krawczyk, podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Pozwolę sobie przekazać głos panu dyrektorowi Komosie, który jest kompetentny w tej sprawie i przedstawi szczególnie właśnie kwestię części budżetowej. Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora Departamentu Dziedzictwa Kulturowego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Marcin Komosa:

Szanowni państwo, z naszej perspektywy jedyną wątpliwość budzi kwestia części budżetowych. Minister kultury nadzoruje część budżetową 24, rozlicza ją, natomiast nie ma w naszej praktyce możliwości rozliczania środków z innej części budżetowej. To tyle. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

W takim razie przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Głos z sali:

Nie działa.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Poczekam. Już działa? Trzeba przyłożyć kartę. I wtedy lepiej działa?

Głos z sali:

Tak, działa.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

W takim razie zamykam głosowanie.

Głosowało 26 posłów. Za – 14, przeciw – 12, nikt się nie wstrzymał.

Poprawka uzyskała pozytywną rekomendację.

W takim razie rozumiem, że poprawki nr 7 i 8 są bezprzedmiotowe.

Została nam poprawka nr 9.

Panie przewodniczący, bardzo proszę.

Posel Krzysztof Paszyk (PSL-TD):

To jest też poprawka porządkująca. W uzasadnieniu przedstawiciele Wysokiej Komisji mają wskazaną potrzebę jej wprowadzenia.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Czy jest jakiś głos w sprawie... Biuro Legislacyjne, nie?

Legislator Jakub Krowiranda:

Nie mamy uwag.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Nie.

Jest jakiś głos? Bardzo proszę, pani poseł.

Posel Bogumiła Olbryś (PiS):

Dzień dobry państwu. Przepraszam za małe spóźnienie.

Droży państwo, przede wszystkim 87. rocznica napaści bolszewików na Polskę to dzisiaj, więc się tak ładnie złożyło, że mamy posiedzenie Komisji Edukacji i Nauki. Chwała i cześć tym wszystkim bohaterom, dzięki którym wszyscy my żyjemy w wolnej Polsce, między innymi.

Droży państwo, tak jak przejrzałam materiał merytoryczny à propos poprawek...

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Ale pani poseł, proszę odnieść się do poprawki nr 9. Ma pani jakieś...

Posel Bogumiła Olbryś (PiS):

Tak, właśnie mam zamiar.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Ma pani jakieś...

Posel Bogumiła Olbryś (PiS):

Ale to źle, że wspomniałam, że jest rocznica, pani przewodnicząca?

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani poseł.

Posel Bogumiła Olbryś (PiS):

Pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Spokojnie, pani poseł. Nie przerywałam pani w pierwszej fazie, ale w drugiej proszę o odniesienie się do poprawki.

Posel Bogumiła Olbryś (PiS):

I to zmierzam, pani przewodnicząca. Chyba ważne, żebyśmy powiedzieli o tym, że jest 87. rocznica...

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Jeszcze raz, pani poseł, moja uwaga dotyczy tej części wypowiedzi, którą pani teraz zaczyna. Bardzo proszę.

Posel Bogumiła Olbryś (PiS):

Droży państwo, narzucanie, tzw. na siłę, szkołom i wnioskodawcy tych poprawek... Musimy zdać sobie sprawę, że szkołom niepotrzebne są dodatkowe programy i dodatkowe sprawy...

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Pani poseł, poprawka dotyczy sposobu obliczania wysokości dotacji – czy ma pani uwagi co do sposobu obliczania wysokości dotacji?

Posel Bogumiła Olbryś (PiS):

Oczywiście, że tak.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

To proszę.

Posel Bogumiła Olbryś (PiS):

Droga pani przewodnicząca, właśnie o tym mówię, że jakikolwiek sposób obliczania tych spraw jest istotny w stosunku do nauczyciela, do szkół, ponieważ szkołom niepotrzebne są dodatkowe sytuacje, właśnie różne programy, bo szkoła to nie jest organizm nieskończoności. Ileż możecie zadań narzucić, ileż różnych zmian? Ważne jest, żeby szkoły i nauczyciele mieli troszeczkę spokoju i nauczyciele godziwe zarobki. To jest istotne przy każdej próbie wdrażania jakichkolwiek zadań, większej ilości pracy dla dyrekcji i dla nauczycieli. Tak że....

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo. Właśnie ta poprawka dąży do tego, żeby zadanie, które zostało nałożone na szkołę, było finansowane. Ta poprawka właśnie, pani poseł, dotyczy tego, że jeżeli ją pozytywnie zaopiniujemy, to szkoły otrzymają dodatkowe środki.

Posel Bogumiła Olbryś (PiS):

Mam wątpliwości.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia pozytywnej opinii do tej poprawki?

Jest sprzeciw.

W takim razie przystępujemy do głosowania. Kto z państwa jest za pozytywnym zaopiniowaniem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Proszę o wyniki głosowania.

Głosowało 27 posłów. Za – 17, przeciw – 2, wstrzymało się 8 posłów.

W takim razie poprawka uzyskała pozytywną opinię.

Poprawka nr 10 została już zaopiniowana wcześniej.

W takim razie zakończyliśmy punkt pierwszy.

Przechodzimy do punktu drugiego dzisiejszego posiedzenia Komisji. Mamy...

Aha, jeszcze chyba musimy wybrać sprawozdawcę, tak? Pan poseł, pan przewodniczący Różyński jako sprawozdawca?

Pan przewodniczący się zgadza.

W takim razie sprawozdawca został wybrany.

Jeżeli chodzi o punkt drugi i trzeci naszego dzisiejszego posiedzenia Komisji, to proponuję punkty drugi i trzeci porządku dziennego rozpatrzyć łącznie. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja wyraża zgodę. Sprzeciwu nie słyszę.

Chwila organizacyjna. Bardzo dziękujemy naszym gościom za udział w pierwszej części posiedzenia Komisji.

Jeszcze raz: proponuję, aby punkty drugi i trzeci porządku dziennego rozpatrzyć łącznie. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja wyraża zgodę. Sprzeciwu nie słyszę.

A więc przechodzimy do rozpatrzenia informacji na temat efektywności lekcji wychowania fizycznego w kontekście wprowadzonych zmian w podstawie programowej oraz rozpatrzenie informacji na temat lekcji wychowania fizycznego dla dzieci z niepełnosprawnością – bariery, problemy, wyzwania.

Proszę o zabranie głosu sekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej panią minister Katarzynę Lubnauer.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Katarzyna Lubnauer:

Szanowni państwo, mam nadzieję, że państwo wszyscy otrzymali materiał ministerstwa. W związku z tym jesteśmy w tej dobrej sytuacji, że ja go tylko krótko przedstawię, szczególnie że posiedzenie Komisji było już dość długie ze względu na kwestie głosowania poprawek do ustawy.

Natomiast chciałabym powiedzieć jedną rzecz. Ciągłe wracający na posiedzeniach Komisji Edukacji i Nauki temat wychowania fizycznego jest objawem czegoś, z czego my wszyscy zdajemy sobie sprawę i jest dla nas bardzo ważne – troski o zdrowie dzieci. Wszystkie testy sprawnościowe, które regularnie robimy, pokazują dość jednoznacznie, że sprawność fizyczna dzieciaków spada właściwie z roku na rok – że mamy do czynienia z sytuacją nie tylko plagi nadwagi i otyłości, bo 33% dzieci w wieku lat ośmiu cierpi albo na nadwagę albo otyłość, ale również wszystkie testy sprawnościowe pokazują dość jednoznacznie, że dzieci kilka, kilkanaście lat temu były dużo sprawniejsze niż są obecnie.

Z tego powodu WF staje się jednym z tych przedmiotów, które są przedmiotem specjalnej troski dla Ministerstwa Edukacji Narodowej. Chciałabym powiedzieć, że było tak również za poprzedniej kadencji, kiedy wprowadzano na przykład program „WF z AWF”, który jest bardzo dobrze przyjmowany przez nauczycieli.

Co zrobiliśmy dalej, żeby poprawić sytuację?

Po pierwsze, proszę państwa, w polskich szkołach mamy dość duży wymiar lekcji WF-u. To są trzy godziny w klasach I–III, cztery godziny w klasach IV–VIII i trzy godziny we wszystkich klasach szkoły ponadpodstawowej.

W roku 2025, czyli rok temu, zmieniliśmy podstawę programową. Podstawa programowa WF-u wprowadza kilka nowości. Po pierwsze, WF koncentruje się rzeczywiście na aktywności fizycznej dzieci – zmniejszyliśmy liczbę zagadnień związanych z teorią – ale przede wszystkim daje nauczycielowi dużo większą swobodę do tego, żeby poprowadził te zajęcia w sposób, który nie tylko jest interesujący dla dzieci, daje mu większą swobodę wyboru sportów zespołowych itd., ale również żeby dostosował to do dzieci ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi, których mamy w systemie edukacji znacznie więcej.

To, co jest naszym problemem i co do czego cały czas, można powiedzieć, nie mamy jasnych informacji – które chcieliśmy też otrzymać dzięki wprowadzeniu dziennika elektronicznego, który został zawetowany przez pana prezydenta – to dane dotyczące ćwiczenia dzieci na lekcjach WF-u. Mamy alarmujące informacje, natomiast one nie są potwierdzone danymi liczbowymi. Praktycznie my nie wiemy, jak wiele dzieciaków jest zwalnianych w sposób taki... nie przez lekarzy, bo to jest mały procent, dane, które mieliśmy sprzed kilku lat, pokazują, że to są rzeczywiście nieduże grupy, tylko te dzieciaki, które są zwalniane przez rodziców w sposób taki na jedną lekcję, na dwie lekcje, na zasadzie: ktoś przychodzi, mówi, że źle się czuje – nie ćwiczy na WF-ie. Co do tego nie mamy praktycznie możliwości spojrzenia, jak to wygląda w skali kraju. Co prawda

jak rozmawiamy z dyrektorami szkół, to dość jednoznacznie jest pokazane, że tam, gdzie WF jest dobrze zorganizowany, dzieci niećwiczących jest stosunkowo mało; tam, gdzie okazuje się, że po prostu nie ma tego typu działań, niestety nie wygląda to tak dobrze.

Dlatego zdecydowaliśmy się m.in. na to, żeby w zeszłym roku do planowych działań kontrolnych Ministerstwa Edukacji Narodowej wziąć właśnie dokładnie realizację zajęć z WF-u. Wyniki tych kontroli będziemy mieli prawdopodobnie w I kwartale 2027 r. Wtedy oczywiście z przyjemnością też się spotkamy, żeby porozmawiać, jakie są efekty tych kontroli kuratoriów dotyczących realizacji lekcji WF-u.

Powiedziałam już, że zmieniła się podstawa programowa. Daje ona dużo większą swobodę nauczycielom, ona daje możliwość tego, żeby WF uczynić maksymalnie atrakcyjnym.

To, co też tam wprowadziliśmy, wychodząc z założenia, że każdy z przedmiotów powinien pokazywać również swój praktyczny charakter, to jest to, że na WF-ie – w przypadku dzieci w klasach IV–VIII w sposób fakultatywny, w przypadku szkół ponadpodstawowych obowiązkowo – pojawił się dział przygotowania do testów sprawnościowych do służb. Żyjemy w takich czasach, w których coraz częściej mówimy o przeszkoleniu osób dorosłych do służby w wojsku. Natomiast uważamy, że również bardzo ważne jest wspierać te dzieciaki, które chcą wybierać swoją ścieżkę zawodową tego typu i chcą w przyszłości służyć albo w służbach, albo w wojsku, do tego, żeby szkoła również na WF-ie pokazywała im, jak wyglądają takie testy sprawnościowe, jak trzeba się przygotować, z jakich aspektów dotyczących sprawności fizycznej. To weszło już od 1 września 2025 r. Tak jak mówię, w klasach IV–VIII jest to decyzja nauczyciela, czy wprowadza ten dział, w przypadku szkół ponadpodstawowych jest to obowiązek, czyli jest to dział, który realizują wszyscy uczniowie szkół ponadpodstawowych.

Przy okazji zmiana podstawy programowej z WF-u weszła od razu we wszystkich poziomach, tak że wyszliśmy z założenia, że chcemy poprawiać jakość WF-u na wszystkich poziomach. Zmianą, która również ma wpłynąć na kondycję dzieci, jest fakt, że przy zmianie dotyczącej już „Kompasu jutra”, przy zmianie podstaw programowych dla przedszkoli, wprowadziliśmy też zasadę dotyczącą wychodzenia dzieciaków codziennie na zewnątrz. Już wcześniej były te zasady, ale one były zapisane bardziej miękko. Teraz bardzo nam zależy, żeby było to wsparcie dla, realnie rzecz biorąc, przedszkola i nauczyciela, ponieważ bardzo często tym obiektem oporu jest rodzic. To rodzic bardzo często podważa konieczność wychodzenia dzieci codziennie na zewnątrz ze względu na przykład na warunki pogodowe. My musimy zdawać sobie sprawę, że aktywność fizyczna na zewnątrz jest bardzo ważna, bo jak nawet dzieci bawią się w środku i teoretycznie jest czas w miarę swobodnej zabawy, to bardzo często mamy grupę dzieci, która po prostu nic innego nie robi, tylko siedzi gdzieś i bawi się w sposób, nazwałabym to, stacjonarny, zamiast wykazywać się aktywnością fizyczną. W związku z tym ta zmiana ma też służyć poprawie kondycji fizycznej dzieci.

Działania, które jeszcze podejmujemy – to jest bardzo wiele konferencji, działań, które robimy również z uczelniami, podmiotami o charakterze stowarzyszeń itd. – to jest kwestia pracy nad przygotowaniem różnych zaleceń dotyczących pracy z dziećmi ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi i realizacji dla nich zajęć WF-u, bo bardzo często nauczyciele nie są do tego przygotowani. Nauczyciele WF-u kończący AWF kiedyś... nie było, czy nie przykładano tak dużego nacisku na kwestie pracy z uczniami, którzy mają pewne ograniczenia i dla których też trzeba często zorganizować równoległe zajęcia, tak żeby mogli się realizować w pełni na lekcjach wychowania fizycznego. To są również te zmiany, przypomnę, że dla każdego takiego dziecka przygotowujemy IPET, że mamy możliwość dostosowania do niego wymagań dotyczących również WF-u. Przypominam, że już od dawna mamy zasadę, że w przypadku WF-u ocenia się postępy dziecka, a nie osiągnięte rezultaty, dzięki czemu ma być zachęta dla dzieci do tego, żeby się rozwijały.

Kolejną zmianą, którą przygotowujemy, już w tej chwili jesteśmy po etapie rozmów z kuratorami, to jest to, żeby w większym stopniu punktować osiągnięcia sportowe dzieciaków, niekoniecznie tylko te, które wywodzą się z zajęć, z zawodów sportowych, które są organizowane przez szkołę. Dla nas jest oczywiste, że każda aktywność fizyczna, każda aktywność fizyczna, która przekłada się również na osiągnięcia sportowe, powinna być punktowana – w tym znaczeniu, że powinniśmy wspierać dziecko w tym, żeby tę aktywność podejmowało. Stąd nasze wnioski do kuratoriów, żeby uważniej przyglądały się różnego rodzaju zawodom sportowym, tak aby sukcesy uczniów w zawodach sportowych również były elementem uwzględnianym na przykład przy punktach, które dla dziecka są ważne przy rekrutacji do szkoły ponadpodstawowej.

To jest kolejna zmiana, którą chcemy wprowadzić i która ma na celu zwiększenie zainteresowania uczniów aktywnością fizyczną.

Proszę państwa, musimy zdać sobie sprawę z jednej rzeczy: edukacja zdrowotna – tam też element dotyczący aktywności fizycznej jest ważnym elementem, czyli wskazanie, jaki wpływ na życie człowieka ma całonocna aktywność fizyczna.

Czekam bardzo na wyniki...

A, jeszcze kolejne rozwiązanie, które również wprowadziliśmy. Bardzo często zwracano uwagę na to, że w klasach I–III nie zawsze nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej chce i potrafi prawidłowo przeprowadzić zajęcia z edukacji wychowania fizycznego. Jest bardzo wielu nauczycieli, którzy robią to świetnie – jest bardzo wielu nauczycieli, którzy naprawdę znajdują w tym i dużą przyjemność, i realnie zachęcają dzieciaki do ruchu. Ale są też nauczyciele, którzy nie czują się w tej roli dobrze. Dlatego zmieniliśmy zasady dotyczące organizacji lekcji WF-u w klasach I–III. Dotychczas była zasada, że w klasach I–III nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej mógł oddać wszystkie trzy godziny dla nauczyciela WF-u; od tego roku jest taka zasada, że nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej może mieć wszystkie zajęcia WF-u, ale może też oddać nauczycielowi WF-u jedną, dwie lub trzy godziny. Ja już znam jedną z warszawskich szkół, która powiedziała, że oni będą łączyć, czyli będzie taka sytuacja, w której jedną godzinę będzie miał nauczyciel WF-u, pozostałe dwie godziny nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej, i na tej lekcji WF-u ten nauczyciel wuefista będzie mógł też wskazać pewne ćwiczenia, które będą mogły być również powtarzane na tych lekcjach, które są realizowane przez nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej.

Naprawdę kwestie aktywności fizycznej dzieci, kwestie ich sprawności fizycznej są przedmiotem naszej niesamowitej troski. Nawet ten zakaz telefonów, który w pewnej zgodzie wprowadzaliśmy w tym roku, też ma być elementem tego, żeby dzieci na przerwie, zamiast siedzieć w telefonie, wychodziły na przykład na boisko szkolne i aktywnie spędzały ten czas.

Dziękuję państwu bardzo. Oczywiście z przyjemnością odpowiem na wszelkie pytania.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Pan poseł Piontkowski, bardzo proszę.

Poseł Dariusz Piontkowski (PiS):

Mam jedno pytanie. Czy państwo mają jakiegokolwiek dane dotyczące właśnie tego ostatniego elementu? To znaczy, w jak wielu szkołach i w jakim zakresie nauczyciele WF-u zastępują nauczycieli nauczania wczesnoszkolnego? A jeśli nie, to mam prośbę, abyście państwo w miarę możliwości zebrali te dane i za jakiś czas mogli nam przekazać. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Tam pan się...

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Kinga Gajewska.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

A, nie... Przepraszam. Pani posłanka Kinga Gajewska.

Poseł Kinga Gajewska (KO):

Dziękuję serdecznie, pani przewodnicząca.

Wysoka Komisjo, ja chciałabym też rozwinąć ten ostatni punkt, który jest niezwykle interesujący. Czy państwo w ramach prac nad reformą w jakikolwiek sposób starali się wyliczyć, ile kosztowałoby budżet, jeżeli faktycznie każda klasa I–III miałaby oddzielnego nauczyciela od WF-u? Czy to jest w ogóle możliwe?

A dwa, jak rozumiem, przy oddawaniu godzin, między jedną a trzy, nauczycielowi edukacji wczesnoszkolnej będzie też to schodziło z godzin pensum, więc on też nie ma do końca motywacji, żeby oddawać te godziny.

I też oczywiście uprzejmie proszę o odpowiedź też na pytanie pana ministra Piontkowskiego.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Lucjan Pietrzczyk.

Posel Lucjan Marek Pietrzczyk (KO):

Pani przewodnicząca, szanowna Komisjo, pani minister, ja oczekiwałem, że jeżeli będziemy mówić na temat efektywności lekcji wychowania fizycznego, to będziemy mówić, jakie te zmiany przyniosły efekty: czy jest lepiej, czy jest gorzej i w jakiej skali jest ta efektywność w stosunku do założeń. Ale rozumiem, że o tym będziemy mogli mówić po opracowaniu wszystkich badań prowadzonych obecnie – to, o czym mówiliśmy, że to będzie w przyszłym roku.

Tak więc ja rozumiem, że informacja na temat efektywności to jest po prostu informacja o tym, jakie zmiany wprowadziliśmy i co się podziało w zakresie organizacji całego przedmiotu. Czyli rozumiem, że na ten temat, jaki to przyniosło efekt, jak wygląda stan, w jakim kierunku idziemy, co chcemy zrobić, żeby ten efekt był jak największy, będziemy rozmawiać w przyszłym roku kalendarzowym? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Dolata.

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozmawiamy o bardzo ważnym temacie i sprowadzanie kwestii kondycji fizycznej naszej młodzieży wyłącznie do lekcji WF-u jest znacznym uproszczeniem. Ponieważ my, w Polsce, nie mamy takiej kultury wychowania fizycznego i roli sportu w życiu człowieka, jak to jest w innych krajach.

Weźmy chociażby Stany Zjednoczone – znamy to z filmów, jak społeczność szkolna reaguje na jakieś zawody sportowe. To jest po prostu święto całej szkoły: są zawody, przerwane są zajęcia, młodzież dopinguje swoje koleżanki i kolegów. Ci, którzy reprezentują szkołę w jakiejkolwiek dyscyplinie sportu, są bohaterami tej szkoły. Są osobami, które stanowią wzór dla innych. Nauczyciele to podkreślają. Wszyscy tym żyją. A jak to wygląda w Polsce? Zresztą tak to wygląda w Norwegii, tak wygląda w Słowenii, w różnych innych krajach.

Natomiast w Polsce właściwie to znaczna część, niestety, moich koleżanek i kolegów nauczycieli uważa, że jak uczeń wyjeżdża na zawody sportowe, reprezentując szkołę, to tak naprawdę unika ich lekcji. Nie jest to traktowane jako wkład w pozycję tej szkoły, w jej postrzeganie – właśnie że reprezentuje tę szkołę. Tylko raczej taki uczeń w większości przypadków... nie mówię, że tak jest zawsze, ale w większości przypadków spotyka się z pewną niechęcią.

I chociażby kwestia zawodów sportowych. Kiedy jechałem tutaj, do Warszawy, przedwczoraj, akurat słuchałem w Radio ZET relacji z mistrzostw świata w piłce nożnej dziewcząt do lat 20. Te mistrzostwa odbywają się w wielu miastach, Sosnowiec, Katowice, Bielsko-Biała, przy pustych trybunach i dziennikarze dzwonili do placówek szkolnych, i pytali, czy nauczyciele WF-u nie mogliby zorganizować wyjścia na te zawody, bo na trybunach jest mniej ludzi niż na boisku. Odpowiedzi były raczej sceptyczne: „zobaczmy”, „może” itd. Ja to znam też z mojego miasta, z Gniezna, gdzie były mistrzostwa Europy w badmintonie – praktycznie żaden nauczyciel WF-u nie przyprowadził swoich dzieci, żeby zobaczyły zawodników grających na najwyższym możliwym poziomie. Za darmo – podkreślam, że wstęp był wolny. I tak jest w całej Polsce.

Jeśli tego nie będziemy zmieniać, nie będziemy wpływać właśnie na szkoły, żeby traktowały sport bardzo poważnie, to to, że na lekcji WF-u... Oczywiście są nauczyciele WF-u, pasjonaci, którzy potrafią młodzież zachęcić do uprawiania jakiejś dyscypliny sportu – tej, którą pewnie najbardziej kochają, najłatwiej im wtedy to zrobić. Ale to nie jest systemowe. To jest rodzaj takiej partyzantki, że gdzie jest nauczyciel, który jest nauczycielem z pasją, do tego jeszcze ma wsparcie dyrektora, koleżanek i kolegów z rady pedagogicznej, to wygląda to w miarę. Natomiast są to raczej wyjątki od reguły, która jest taka, że zajęcia sportowe to dobrze, to właśnie na WF, a reszta to już się nie liczy, to róbcie to poza szkołą, bo nam po prostu zakłócać życie szkoły.

I to jest bolączka. To sprawia, że jesteśmy narodem 37-milionowym, a osiągnięcia sportowe mamy gorsze niż kraje, które mają wielokrotnie mniejszą liczbę ludności niż my. Wynika to właśnie z tego, że „czym skorupka za młodu nasiąknie (...)”. Ona nie nasiąka, niestety, miłością do sportu i ta antyczna grecka zasada kalos kagathos u nas po prostu nie ma zastosowania. Tak to wygląda.

Zatem te działania, które są podejmowane, są dalece niewystarczające i naprawdę mamy ogromne rezerwy i ogromne pole do działania, żeby to zmienić, bo – co warto podkreślić – zdecydowanie poprawiła się infrastruktura sportowa. Dzisiaj właściwie większość szkół dysponuje halą sportową, dysponuje boiskami trawiastymi ze sztuczną nawierzchnią. Tego jest dużo. Zresztą niestety często za taką inwestycją nie idzie dostępność do tego obiektu, bo często jest

tak, że po prostu te obiekty są zamknięte. Z jakiego powodu? Ponieważ jak się coś wydarzy, a szkoła już nie pracuje, to kto za to weźmie odpowiedzialność? A więc lepiej obiekt zamknąć i ma się święty spokój. I co? I młodzież nieraz przeskakuje przez płot. Ja sam przez długie lata mieszkalem naprzeciwko szkoły i obserwowałem to zjawisko, jak młodzież przeskakiwała przez płot, żeby pograć sobie w piłkę nożną...

Posel Urszula Koszutska (KO):

I pan nie zareagował na to?

Posel Zbigniew Dolata (PiS):

Wręcz chętnie bym wyciął otwór w płocie, żeby nie musieli przeskakiwać.

Zatem myślę, że każdy, komu zależy na tym, żeby nasza młodzież była sprawniejsza fizycznie, ma takie odruchy, żeby coś z tym po prostu zrobić. Żeby też były środki dla nauczycieli wychowania fizycznego, którzy chcieliby po swoich zajęciach szkolnych prowadzić SKS-y, prowadzić jakiś klubik sportowy. UKS-y to był w ogóle świetny pomysł. Oczywiście w wielu miejscach to doskonale funkcjonuje, ale nie jest to też systemowe. Tak że niestety tutaj kwestie właśnie finansowe i bariery, które są w głowach, powodują, że nawet wielki postęp, jeśli chodzi o infrastrukturę sportową, nie przyniósł istotnego postępu, jeśli chodzi o poprawę sprawności fizycznej młodzieży, o miłość do sportu. To jest niestety u nas w powijkach i trzeba naprawdę bardzo intensywnych działań, nie kosmetycznych, żeby to zmienić.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo. Na tym zakończyliśmy dyskusję. Nie mam sygnału o chęci zabrania głosu ani przez państwa posłów, ani przez gości.

Bardzo proszę, pani minister, o odpowiedzi na pytanie.

Sekretarz stanu w MEN Katarzyna Lubnauer:

Zacniemy od tego: kwestia nauczycieli WF-u realizujących zajęcia w klasach I–III. Nie wiem, czy to będzie możliwe, ale postaramy się na koniec roku wyciągnąć z SIO te informacje. To rozwiązanie weszło dopiero w tym roku, w związku z tym jest szansa, że... Dowiem się, czy mamy taką możliwość.

Pytanie o koszt. To nie stwarza dodatkowego kosztu, dlatego że nauczyciel WF-u wchodzi zamiast nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej na te trzy godziny. Po zmianie związanej z „Kompasem jutra” zwiększyliśmy też liczbę godzin, które mają uczniowie klas I–III z 20 do 21 godzin, czyli nawet jeżeli nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej obecnie odda tę jedną, dwie godziny, to może mieć tyle samo godzin, które miał dotychczas w ramach pracy z uczniami. Oczywiście to na razie weszło w I klasie, bo ona jest objęta reformą, ale w kolejnych latach będzie wchodzić też w klasach II i III. Czyli można powiedzieć, że stworzyliśmy dwa narzędzia: jedno to jest to możliwość podzielenia tych godzin, ale drugie – zwiększenie z 20 do 21 godzin. Plus jest jeszcze ta jedna godzina – trzy godziny w ciągu trzech lat – do dyspozycji dyrektora. W związku z tym bez straty dla nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej część zajęć może przejąć wuefista. To jest druga kwestia.

Trzecia kwestia. Oczywiście, że nie możemy mówić o efektywności tych zmian. Nawet, panie pośle Pietrzych, nie ma szans, żebyśmy w przyszłym roku powiedzieli o efektywności tych zmian. Z jednego bardzo prostego powodu: edukacja niestety jest taką dziedziną, że wszystko rozkłada się w czasie. Efekty czegoś, co robimy dzisiaj, niestety będziemy mieli dopiero za lat kilka. Efekty likwidacji gimnazjów w testach PISA stwierdziliśmy w roku 2022, a nie 2018 – bo w 2018 r. jeszcze zdawali gimnazjaliści, a w 2022 r. już zdawali uczniowie, którzy gimnazjum nie kończyli. W związku z tym to pokazuje, jak bardzo każda zmiana rozkłada swoje efekty w czasie.

Jeśli chodzi o w ogóle badanie właśnie efektów i zmian, i kwestii tego, jak to wygląda, jeśli chodzi o WF, to od tego są „Sportowe talenty” wprowadzone przez naszych poprzedników. Co roku są badane wyniki uczniów i pewno trzeba by było zrobić wspólne posiedzenie Komisji Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki oraz Komisji Edukacji i Nauki, żeby omówić, jak wyglądają wyniki uczniów z tych kilku lat, jeśli chodzi o „Sportowe talenty”.

Chciałabym jeszcze dodać, że nauczyciele po zmianie podstawy programowej dostali też materiał metodyczny, który bardzo wyraźnie wskazuje na wszystkie rzeczy związane z ogólnym budowaniem aktywności fizycznej zarówno w szkole, jak i poza szkołą. To jest wsparcie ze strony zespołu, który tworzył podstawę programową, do tego, żeby ułatwić nauczycielom realizowanie podstawy programowej. W związku z tym ja nie umiem powiedzieć...

To znaczy, my w ogóle musimy zdać sobie sprawę z jednej rzeczy: my mamy dwie rzeczy, które są równocześnie. Czyli mamy zmiany, które wprowadzamy w szkołach, żeby aktywizować dzieciaki, i mamy zmiany związane z ich trybem życia, związane z uzależnieniem od smartfonów, z tym, ile czasu one w nich spędzają, które działają dokładnie w przeciwnym kierunku. W związku z tym, realnie rzecz biorąc, szkoła ma trochę przeciwdziałać czemuś, co również jest poza szkołą, jeśli chodzi o tryb życia dzieci.

Pan poseł Dolata ma 100% racji. To, jaka jest aktywność fizyczna, jest wynikiem m.in. kultury wynikającej z życia domowego, z tego, jakie jest w ogóle postrzeganie sportu w społeczeństwie itd.

Niestety Stany Zjednoczone nie są najlepszym przykładem, dlatego że w Stanach Zjednoczonych jest tak, że rzeczywiście na poziomie szkół ponadpodstawowych – które są zresztą u nich dużymi molochami: one mają bardzo rozbudowaną bazę dotyczącą nie tylko WF-u, mają też bardzo dużą bazę dotyczącą na przykład kółek przyrodniczych, różnych rodzajów aktywności, co wynika z faktu, że są to skomasowane, ogromne instytucje, które mają możliwość prowadzenia bardzo różnej działalności rozwijającej pasje dzieciaków... U nas trochę inaczej wygląda w ogóle cały system, w związku z tym to byłoby dużo trudniej zrobić. Ale między innymi żeby wzbudzać zainteresowanie tym, żeby również uprawiać sport w sposób taki prawie... nie wyczerpujący, ale przynajmniej taki pozaszkolny, chcemy, żeby punkty z działalności, jak uczeń wyjeżdża na zawody razem ze swoim klubem itp., były też uwzględniane w jego dorobku dotyczącym tego, jak jest punktowany na koniec szkoły podstawowej. To też chcemy zmienić. Chcemy to zrobić wspólnie z Ministerstwem Sportu i Turystyki, dlatego że zdajemy sobie sprawę, że każda aktywność fizyczna, i ta szkolna, i pozaszkolna, w dzisiejszych czasach jest istotna.

Dobrym wzorcem są takie kraje jak kraje skandynawskie, jak Słowenia. Ale tam jest ta zasadnicza różnica, że tam sport jest wspólnym działaniem całych rodzin. U nas tego niestety nie ma. To znaczy, tam ta aktywność fizyczna jest sposobem spędzania czasu, weekendów itd. przez całe rodziny. U nas niestety nie mamy takich nawyków i muszę to powiedzieć z przykrością, ale akurat to byłoby bardzo trudno zmienić.

Mówił pan o tych boiskach nieczynnych po lekcjach. Jeszcze za czasów ministra Nitrasa – który miał dokładnie taki sam odruch jak pan: jak widział ten łańcuch w weekend, to go szlag trafiał – zapadła decyzja o powstaniu programu, który jest finansowany przez Ministerstwo Sportu i Turystyki, który się nazywa „Aktywna szkoła”, gdzie są dodatkowe środki dla animatorów sportu, żeby baza sportowa – ta, która jest, szkolna – mogła służyć uczniom również po godzinach, czyli kiedy kończy się szkoła. I to zarówno dla uczniów, jak również dla całej społeczności, dla mieszkańców.

Oczywiście na to zawsze mogły być większe środki. Można powiedzieć, że jest to coś, co rzeczywiście państwo powinno bardzo silnie wspierać, ale również to jest kwestia tego, co się dzieje w tej chwili – bardzo dużych pieniędzy, które idą na odtwarzanie orlików, które częściowo uległy zniszczeniu w ostatnich latach. W tej chwili są odświeżane, dobudowywane są dodatkowe funkcjonalności. Ponieważ dotychczasowo orlik bardzo często służył właściwie jednemu sportowi, czyli piłce nożnej, natomiast w tej chwili są dobudowywane na przykład bieżnie dla uprawiania lekkoatletyki itd. Na to idą rzeczywiście w tej chwili ogromne środki, dlatego że taka baza, która rozszerza możliwość różnych sportów, powoduje, że możemy włączyć w to również dziewczynki, że możemy rozszerzyć tę ofertę, z której ten nauczyciel pasjonat jest w stanie korzystać.

Kluczowe jest stwierdzenie, że zawsze wszystko to zależy od nauczyciela. To znaczy, proszę państwa, my robimy kontrolę po to, żeby stwierdzić, czy nie ma nieprawidłowości, ale prawda jest taka, że na końcu w szkole najczęściej zależy od nauczyciela, i nauczycielowi trzeba dać przestrzeń do tego, żeby to realizował. Czyli bazę, czyli to, że ma taką podstawę programową, która mu ułatwia wybieranie tego sportu, którego na przykład jest pasjonatem i którym może zarazić inne dzieciaki, a nie na zasadzie takiej, że nawet jeżeli nie lubi, to wszyscy muszą ćwiczyć koszykówkę czy siatkówkę. Właśnie w tym kierunku szliśmy, żeby mogły być to też sporty regionalnie – które są ciekawsze z punktu widzenia danego regionu Polski itd. Takie są zmiany, które są – to jest ten przewodnik metodyczny, ale w tych podstawach programowych WF-u, które wprowadzamy.

W ogóle cała ta podstawa jest oparta na takiej idei kompetencji ruchowych, czyli nie tylko tego, że to jest kwestia WF-u, ale to jest również kwestia tego, co się dzieje po lekcjach, tego, na ile dziecko czuje, że aktywność fizyczną może w różny sposób przenosić również na czas po lekcjach.

Natomiast z dobrych wiadomości: badania CBOS wyraźnie pokazują, że zwiększa się również zainteresowanie rodziców tym, żeby oferować dzieciom różne zajęcia sportowe również w okresie poszkolnym, polekcyjnym.

Tak, dla nas w tej chwili kompetencje ruchowe... W ogóle, nie wiem, czy państwo zdają sobie sprawę, że w profilu absolwenta – poza tymi fundamentalnymi, czyli umiejętność czytania, zrozumienie, umiejętności matematyczne, umiejętności cyfrowe, które są od niedawna takim elementem, który jest ważny – wpisaliśmy kompetencje ruchowe, ponieważ zdajemy sobie sprawę, że mamy takie czasy, w których to jest jedną z podstawowych rzeczy, które musimy rozwijać jako szkoła, bo najzwyczajniej w świecie widzimy alarmujące sygnały dotyczące sprawności fizycznej dzieci. I tak uważam, że...

Czy będą efekty? Tak jak powiedziałam, tu cały czas znoszą się dwa zjawiska. Jedno: to, co próbujemy robić w szkole, żeby zwiększać sprawność fizyczną, i to, co się dzieje wokół, jeśli chodzi o świat cyfrowy, sposób spędzania czasu... jednak taki bardzo stacjonarny sposób rozrywki, który działa dokładnie jako czynnik odwrotny.

Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Szumilas (KO):

Dziękuję bardzo.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia. Zamykam posiedzenie Komisji. Informuję, że protokół posiedzenia będzie wyłożony do wglądu w sekretariacie Komisji.